

Nie muszą widzieć, by grać w kręgle. Ogólnopolski turniej dla niewidomych w Opolu

Kręgle sposobem na rehabilitację. W Opolu odbywa się V Ogólnopolski Turniej w Bowlingu Sportowym dla Osób Niewidomych i Słabowidzących. W zawodach uczestniczy kilkadziesiąt osób zrzeszonych w klubach z całej Polski, m.in. z Warszawy, Białegostoku czy Łodzi.

Niewidomi grają przy specjalnych barierkach naprowadzających, a część z nich ma swojego asystenta.

- Dla nich to rehabilitacja, ale do zawodów podchodzą poważnie - mówi Joanna Staliś z klubu dla niewidomych „Atut” w Nysie, koordynator zawodów. - Osoby niewidome mają dodatkowo zaklejane oczy specjalnymi plastrami okulistycznymi, grają w zaciemnianych goglach i przy specjalnych barierkach. Mają asystenta, ale on tylko mówi, ile kręgli jest strąconych, a zawodnik porusza się po poręczy.

- Podchodzę do tego na zasadzie rehabilitacji i oderwania od codzienności, że jednak my niepełnosprawni możemy się odnaleźć w świecie - mówi Ewa Szlachowska z klubu "Pogórze Tarnów".

- Człowiekowi niewidomemu ciężko się poruszać, ciężko jest z błędniakiem, z utrzymaniem równowagi, a tutaj pracujemy nad tym, bo człowiek jest sam z kulą, jest obciążenie, rehabilitacja i ruch przede wszystkim. Nie siedzimy i nie "stygniemy" - dodaje Tadeusz Kolbusz z klubu „Cross” w Opolu.

Zawody potrwać do niedzieli, a zwycięzcy pierwszych 3 miejsc otrzymają puchary.